

Historyczne zwycięstwo prawicowej partii One Nation w wyborach uzupełniających w Zachodniej Australii



Prawicowa partia Pauline Hanson's One Nation odniosła historyczne zwycięstwo w wyborach uzupełniających (by-election) do parlamentu stanowego Australii Zachodniej. Luke Herdegen, zdobył mandat w okręgu Secret Harbour, położonym na południowych obrzeżach aglomeracji Perth. Jest to pierwszy w historii mandat tej partii w izbie niższej (Lower House) parlamentu Australii Zachodniej.





Okręg Secret Harbour był przez dekady uznawany za bezpieczny bastion rządzącej Partii Pracy (Labor Party).

Wybory uzupełniające rozpisano po rezygnacji wieloletniego posła partii Labor, Paula Papalii. Zwycięstwo Herdegena (właściciela lokalnej siłowni) nad kandydatką Partii Pracy, Georgią Tree, określane jest przez komentatorów jako polityczne trzęsienie ziemi, które wywołało głęboki niepokój zarówno wśród polityków stanowych, jak i federalnych.

Liderka ugrupowania zadeklarowała, że ten sukces to dopiero początek „pomarańczowego tsunami”, a partia zamierza wykorzystać ten impet w nadchodzących wyborach w innych stanach (m.in. w Wiktorii) oraz w wyborach federalnych.

Następne wybory stanowe w Wiktorii odbędą się 28 listopada 2026 roku. Jeśli chodzi o szanse Pauline Hanson i jej partii (One Nation), sytuacja jest bezprecedensowa. Pauline Hanson nie ma szans na samodzielne rządzenie (premierostwo) w Wiktorii, ale One Nation ma ogromną szansę stać się „języczkiem uwagi” i współdecydować o tym, kto utworzy rząd, a to min. dlatego, że w 2026 roku poparcie dla One Nation w Wiktorii gwałtownie wzrosło.

W niektórych sondażach (np. Redbridge/Accent) partia osiągała od 19% do nawet 27% głosów pierwszego wyboru (primary vote), idąc „łeb w łeb” lub nawet wyprzedzając tradycyjne potęgi - rządzącą Partię Pracy (Labor) oraz opozycyjną Koalicję (Liberals/Nationals). To historyczny fenomen w Wiktorii, która dotychczas była uważana za najbardziej progresywny i nieprzychylny dla One Nation australijski stan.

Czy partia One Nation może samodzielnie wygrać wybory w tym stanie?



Ano nie, a to dlatego, że australijski system wyborczy opiera się na głosowaniu preferencyjnym (preferential voting).

Co to oznacza? A no to, że jeśli One Nation zdobędzie najwięcej tzw. "głosów pierwszej preferencji" w danym okręgu, inne partie (zwłaszcza Labor i Zieloni) zazwyczaj przekażą sobie nawzajem dalsze preferencje, spychając kandydatów One Nation na dalszy plan. Wyjątkiem był niedawny sukces w Perth (Secret Harbour), jednak powtórzenie tego scenariusza w skali całego stanu i zdobycie większości z 88 mandatów w izbie niższej jest logistycznie i politycznie niemożliwe.

Najbardziej prawdopodobnym i realnym sukcesem dla One Nation jest doprowadzenie do tzw. hung parliament (sytuacji, w której żadna z głównych partii nie ma samodzielnej większości).

Jeśli na przykład partia One Nation wprowadzi silny blok posłów do izby niższej (Lower House) oraz zwiększy stan posiadania w izbie wyższej (Upper House), konserwatywna Koalicja (szczególnie Liberals i Nationals) może być zmuszona do negocjacji z partią Hanson, aby sformować rząd większościowy.

Pauline Hanson ogłosiła już, że jej partia wystawi kandydatów w niemal każdym okręgu wyborczym w Wiktorii (planują obsadzić do 76 z 88 miejsc), co ma zmaksymalizować ich szanse na zdobycie mniejszych mandatów regionalnych.

Podsumowując: Partia Pauline Hanson raczej nie może liczyć na stanowisko premiera w Wiktorii, ale jej partia ma obecnie największą w historii szansę na wprowadzenie licznej grupy posłów do stanowego parlamentu i realne dyktowanie warunków przyszłemu rządowi. Z rosnącego poparcia partii One Nation nie jest zadowolony lider Partii Pracy Anthony Albanese, który otwarcie krytykuje Pauline Hanson i jej partię.

W ostatnich dniach liderka partii One Nation, Pauline Hanson, oskarżyła premiera Australii Anthony'ego Albanese o podsycanie nienawiści oraz podżeganie do przemocy politycznej skierowanej przeciwko niej. Ostra wymiana zdań nastąpiła po przemówieniu premiera na

konferencji Partii Pracy w Queensland, w którym nazwał on ugrupowanie Hanson „niebezpiecznym, populistycznym i nieuczciwym”.

Spór ten wpisuje się również w szerszy konflikt z udziałem federalnego ministra szkolnictwa wyższego (Jasona Clare'a) oraz środowisk edukacyjnych.

O co Pauline Hanson oskarża premiera i ministra? O podżeganie do przemocy. Hanson stwierdziła, że retoryka premiera Albanese bezpośrednio zagraża jej bezpieczeństwu, i ujawniła, że w ostatnim czasie zaczęła otrzymywać groźby śmierci. Zarzuciła mu bycie „najbardziej dzielącym ludzi liderem w historii Australii” w temacie przemocy. Przemoc słowną odrzucił asystent premiera, Patrick Gorman, broniąc słów szefa rządu. Konflikt wokół szkolnictwa dotyczy przede wszystkim protestów studenckich organizowanych przeciwko polityce One Nation.

W połowie sierpnia 2026 r tysiące uczniów szkół średnich i wyższych wyszło na ulice głównych miast Australii (m.in. w Brisbane, Sydney i Adelaide), protestując przeciwko poglądom Hanson m.in. na temat imigracji, praw osób transseksualnych czy aborcji. W trakcie protestów kamery zarejestrowały młodzież skandującą hasła nawołujące do przemocy, w tym okrzyki takie jak „zastrzelić ją” („shoot her”). Jedna z uczestniczek wprost nazwała Hanson faszystką i zaproponowała, aby w ramach kary „przywrócić gilotynę”.

Podczas protestu, który odbył się przed parlamentem w Adelajdzie australijski polityk (lider partii One Nation w Australii Południowej) Cory Bernardi podszedł z telefonem do demonstrujących nastolatków i zaczął nagrywać ich zachowanie. Młodzież zaczęła wykrzykiwać w jego stronę wulgarne hasła (m.in. „f**k Cory Bernardi”). Polityk nie pozostał dłużny - w swoich filmach nazwał protestujących uczniów „nieudacznikami” (losers). Jego, bo publikowane na internecie filmy zyskały ogromną popularność w sieci (ponad milionwyświetleń). Wywołało to jednak oburzenie rodziców oraz obrońców praw dziecka i po masowych zgłoszeniach naruszenia standardów społeczności (w tym dotyczących nękania nieletnich i mowy nienawiści), Meta podjęła decyzję o zawieszeniu oficjalnego konta, a same filmy zostały usunięte.

Cory Bernardi poinformował o blokadzie za pośrednictwem serwisu X (dawny Twitter). Odmówił również przeprosin i stwierdził, że skoro młodzież protestowała w miejscu publicznym przed kamerami i zachowywała się wulgarnie, to nie ma prawa żądać usuwania materiałów. Za całą sytuację i „uciszanie wolności słowa” obwinił lewicowe organizacje aktywistyczne (takie jak grupa GetUp), które jednak zaprzeczyły, jakoby miały bezpośredni wpływ na decyzje moderatorów Facebooka. Partia One Nation zapowiedziała odwołanie od decyzji platformy.

W tym samym okresie napięcie polityczne przełożyło się na fizyczną przemoc. W Brisbane, podczas targów rolniczych *Ekka*, grupa młodych ludzi dotkliwie pobiła i doprowadziła do hospitalizacji ponad 60-letnią wolontariuszkę partii *One Nation*.

Córka senator, Lee Hanson, ujawniła w mediach, że przerażające groźby śmierci i nienawiści zaczęły masowo spływać nie tylko na samą Pauline Hanson, ale również na jej dzieci oraz wnuków (w wieku 8 i 11 lat).

Zarówno komentatorzy medialni, jak i politycy ze wszystkich stron sceny politycznej potępili zachowanie młodzieży, zwracając uwagę na problem niepokojącej radykalizacji skrajnie lewicowych grup młodzieżowych. Podkreślono, że życzenie komuś śmierci oraz groźby karalne stały się w przestrzeni publicznej niebezpiecznie "znormatywizowane".

Przedstawiciele rządu oraz opozycji jednogłośnie oświadczyli, że bez względu na poglądy polityczne Pauline Hanson, groźby pozbawienia życia oraz agresja fizyczna są absolutnie niedopuszczalne i „nie pasują do australijskich standardów”.

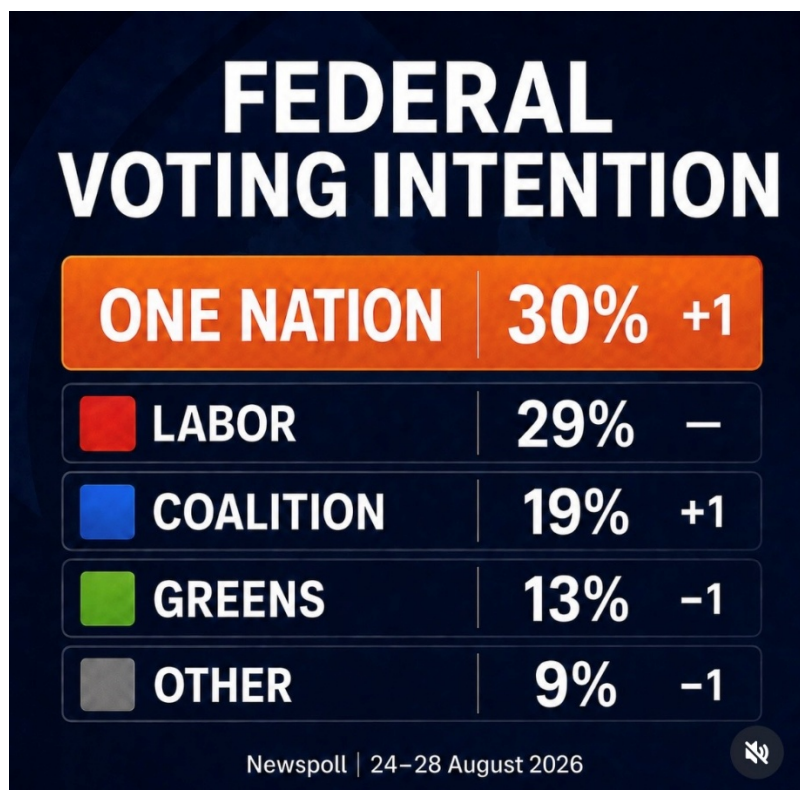
Senator Pauline Hanson skrytykowała młodzież, odpowiadając w mediach społecznościowych, że szkoły powinny uczyć młodych ludzi *jak myśleć, a nie co myśleć*. Dodała, że zamiast protestować przeciwko konkretnej osobie pod dyktando politycznych aktywistów, uczniowie powinni skupić się na nauce oraz realnych problemach gospodarczych, takich jak koszty życia ich rodziców.

Hanson oraz politycy z nią związani oskarżyli również „klikę socjalistycznych nauczycieli” o celowe manipulowanie młodzieżą i uczenie dzieci „nienawiści do własnego kraju” oraz do niej samej.



Minister szkolnictwa Jason Clare co prawda skrytykował opuszczanie lekcji przez uczniów, przypominając, że w godzinach lekcyjnych powinni być w szkole. Jednocześnie zadeklarował jednak, że młodzież w demokracji ma prawo do wyrażania swoich poglądów. Hanson i jej zwolennicy uznali reakcję rządu za niewystarczającą i uderzającą w interesy narodowe.

Te napięcia zbiegają się w czasie z rekordowymi wynikami sondażowymi partii One Nation, która w niektórych badaniach opinii publicznej osiąga historyczne poparcie na poziomie ponad 30%.



Opracowała:



Danuta Piotrowska

Danuta Piotrowska - prawnik, ukończyła Wydział Prawa i Administracji we Wrocławiu oraz Studia Podyplomowe na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Jest członkiem Światowego Stowarzyszenia Mediów Polonijnych.

Zdjęcia: Domena publiczna

Źródła:

<https://www.smh.com.au/politics/federal/joyce-denies-claims-of-mp-s-one-nation-exit-as-hanson-fires-back-at-albanese-20260831-p60sw.html>

<https://7news.com.au/politics/pauline-hanson/one-nation-leader-pauline-hanson-says-she-is-drawing-line-on-threatening-political-language-c-22799497>

<https://www.adelaidenow.com.au/news/south-australia/cory-bernardi-blames-leftwing-activists-for-one-nations-facebook-ban/news-story/c8cb7d2085c4a503ee3ba900eee70c64>

<https://www.news24.com.au/politics/australian-politics/one-nation-reclaims-title-as-australias-most-popular-party-in-new-poll/video/66c8efbe7e5ac30781ef6295dd939fca>